

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:
 W Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 7.—
 dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
 Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
 Za granicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
 Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
 LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
 Listy należy traktować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
 Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU

10 gr.

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nekrologach gr. 20, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencja, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 2. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicą o 50 proc. drożej

Nieudane demonstracje

Dotychczasowe partie i stronnictwa polityczne zrozumiały już, że nowa ordynacja wyborcza do Sejmu gotuje nieuchronną likwidację nie tylko ich dotychczasowych wpływów, ale bardziej nawet — samego istnienia.

Nie czekając tedy na swój zgon naturalny, postanowiły te organizacje polityczne zemścić z dumnym gestem „harakim”: jedna po drugiej ogłaszają w pismach, iż na mocy uchwały takiego to i takiego ciała centralnego, stronnictwo takie i takie lub partja X Y Z postanowiły nie brać udziału w wyborach.

„Nawet Demokracja Chrześcijańska” — jak z radością doniosły niedawno pisma opozycyjne — „postanowiła nie brać udziału w wyborach”.

Chodzi tu zresztą o lokalną już dzisiaj grupkę Korfantę, która zachowała dawną nazwę Chrz. Demokracji, podczas gdy dawno już od niej oderwane grupy, które nie chciały iść za przewodem rokoszana śląskiego, przybrały inne nazwy.

Ale, prawdę mówiąc, nikogo to nie obchodzi, czy „nawet” Chrześcijańska Demokracja nie będzie brała udziału w wyborach sejmowych.

Jak wogóle nikogo już dziś nie obchodzi i na nikim nie robią wrażenia demonstracyjnie ogłaszane uchwały partyj i stronnictw, że „nie biorą udziału w wyborach” — to znaczy, że proklamują ich bojkot.

Nawet najmniej uświadomione i wyrobione sfery społeczeństwa polskiego rozumieją już dzisiaj, że są to głosy „z tamtej strony” — szybko odchodzącej i zapadającej w mroki niebytu przeszłości.

Wiemy zresztą, że niektóre partie polityczne, zanim wkroczyły w nurty „rzeki zapomnienia” próbowały bronić się jeszcze.

P. P. S. proklamowała jednodniowy strajk protestacyjny.

Rezultat był mizerny.

W stolicy Rzeczypospolitej, w Warszawie, prócz aranzjerów strajku i paru tysięcy jego uczestników, nikt o nim nie wiedział. Tosamo było we Lwowie, w Krakowie, w Poznaniu, w Wilnie, w Katowicach. We wszystkich naszych miastach „stołecznych” w dniu strajku protestacyjnego, proklamowanego przez P. P. S., normalny bieg życia nie uległ najmniejszemu zamęczeniu. Jedynie w Warszawie w fabrykach prywatnych strajkowało parę tysięcy robotników. W innych wielkich miastach, nie wyłączając tak wielkiego środowiska fabrycznego jak Katowice, strajku wogóle nie było.

Pocięgą dla P. P. S. była Łódź, która dała około 40.000 strajkujących. Ale ta sama Łódź podczas wyborów samorządowych w roku zeszłym dała elekcji ponad 100.000 głosów robotniczych.

Jakąż więc jest Łódź? Edecka czy pepesowska? Któż to odgadnie!

Drugą pocięgą dla P. P. S. była „żelazna brigada podkarpacka” — robotnicy naftowi. W Drohobyczu strajkowało 5.450 robotników.

Aby nie umniejszać „triumfu” P.P.S. zaznaczmy jeszcze, że w Białymstoku strajkowało 4.500 robotników, w Częstochowie 4.000, w Będzinie 5.000

Na tem bodaj wyczerpuje się lista względnych sukcesów P. P. S. w strajku protestacyjnym.

Mizernie on wygląda, jeśli zważymy, że w strajku wcale nie wziął udziału

Kombatanci francuscy ostrzegają przed wojną domową.

Paryż, 12 VII. (PAT) Paryż żyje pod znakiem przygotowań do święta 14 lipca.

Pod przewodnictwem premiera Laval'a odbyła się konferencja, mająca na celu ustalenie ostatecznych zarządzeń celem zabezpieczenia ładu i bezpieczeństwa. W konferencji tej wzięli udział minister spraw wewnętrznych i minister wojny, gubernator wojskowy miasta Paryża, prefekt policji, dyrektor służby bezpieczeństwa oraz szereg wyższych oficerów sztabowych i urzędników policji.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa premier Laval zwróci się w sobotę wieczór przez radio z wezwaniem do ludności o zachowanie spokoju.

Z drugiej strony poszczególne organizacje ułożyły już definitywnie program uroczystości.

Czerwone sztandary nie są dozwolone. Na czele poszczególnych ugrupowań będą niesione sztandary organizacyjne.

Niektóre dzienniki donoszą, że od godz. 3 popoł. w dniu 14 lipca zostanie przerwana komunikacja autobusowa, tramwajowa, nie będzie kursowała również kolej podziemna. Merowie t. zw. czerwonych przedmieść Paryża i podmiejskich gmin przeważnie komunistów postanowili nie dopuścić do manifestacji faszystowskich w obrębie czerwonego pasa gmin, otaczającego Paryż. Merowie tych gmin zwrócili się do ludności z wezwaniem, aby w razie koncentracji oddziałów faszystowskich niezwłocznie komunikowano o tem merostwo. Na alarm syren wszyscy winni wyjść na ulicę, zgrupować się w odpowiednich dzielnicach i działać zgodnie z wydawanymi instrukcjami.

Konfederacja narodowa kombatantów wydała odezwę, w której w przededniu manifestacji 14 lipca uważa za

swój obowiązek zwrócić uwagę ogółu na niepokój panujący w Europie, na trudne położenie kraju i na konieczność przeprowadzenia głębokich reform. Byli kombatanci ostrzegają przed wojną domową i jej skutkami. Konfederacja narodowa b. kombatantów występuje z planem reform, które powinny być urzeczywistnione przy zachowaniu ładu w porozumieniu z wszystkimi czynnikami szczerze przywiązanymi do instytucji republikańskich. Konfederacja zwraca uwagę, że większość trudności obecnie przeżywanym jest wynikiem niezdołności rządu do opanowania sytuacji ekonomicznej i finansowej. Konfederacja wypowiada się przeciwko systematycznej deflacji oraz ustawom dekretowym ograniczającym prawa kombatantów. Konfederacja zapowiada wreszcie, że dokona wszelkich wysiłków celem moralnego i materialnego podniesienia kraju. Odezwa kończy się zdaniem: Pokolenie, które przeszło przez ogień walki wykazało już swoją odwagę i dało dowody swego poświęcenia. Raz już uwolniliśmy kraj — gotowi jesteśmy dokonać tego porażki.

Niemiecki arystokrata pod publicznym prejęciem.

Berlin, 12 VII. (PAT) W obecności zmobilizowanych z okolicy formacji hitlerowskich odbył się w meklemburskiej miejscowości Stoellnitz publiczny akt nagany, której udzielił namiestnik Meklemburgii właścicielowi jednego z miejscowych zamków hr. Bernstorffowi. Oburzenie kół narodowo-socjalistycznych wywołał mianowicie fakt, iż właściciel zamku dał w domu swym schronienie młodemu wikaremu protestanckiemu, którego władze zło-

Wizyta polskich łożni podwodnych w Estonji.

Warszawa, 12 VII. (PAT) Trzy łożnie podwodne polskiej marynarki wojennej „Wilki”, „Rys” i „Żbik” udają się dnia 17 bm. z wizytą oficjalną do Tallina, gdzie pozostaną do dnia 20 bm.

Bank Polski obniża stopy dyskont.

Warszawa, 12 VII. (PAT) 11 bm. odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa Banku Polskiego p. Jana Piłsudskiego, posiedzenie Rady Banku, na którym Rada wysłuchała sprawozdań dyrektora i komisji Rady z działalności Banku w czerwcu br. Jednocześnie Rada uchwaliła obniżyć stopy dyskontową weksli zagranicznych, wynikających z eksportu i akceptowanych przez firmy zagraniczne do 3 proc. przy wekslach z terminem płatności do 3 mies., 4 proc. przy wekslach z terminem płatności od 3 do 6 miesięcy.

Te ulgowe stopy będą stosowane zarówno do weksli zagranicznych, wystawionych w walucie obcej, jak też i w złotych.

Rekord eksportowy.

Warszawa, 12 VII. (PAT) Z początku lipca Polska Agencja Drzewna (Paged) zafundowała we własnym porcie drzewnym w Gdyni obok wielu mniejszych transportów drewna, imponującą partję około 10.000 m sześć. tarcicy do Afryki Południowej. W dziedzinie naszego handlu zamorskiego drzewem jest to rekord, który prawdopodobnie nieprędko zostanie pobity.

Napad na konsula włoskiego w Abisynji.

Rzym, 12 VII. (PAT) Jak donoszą z Addis Abeby, przedstawiciel Włoch złożył rządowi abisyńskiemu protest z powodu dwóch incydentów, jakie wydarzyły się w dniu 6 bm. Pierwszy z nich polegał na tem, że grupa żołnierzy abisyńskich usiłowała zatrzymać samochód konsula włoskiego w Harrarze, obrzucając jadących w zwiskami. Ofiarą drugiego incydentu

padł Askar, żołnierz kolorowy konsulat w Harrarze. Tłum pobił Askara w chwili, gdy udawał się on do urzędu pocztowego w tem mieście.

Prasa rzymska nadaje tym incydentom szerszy rozgłos, uważając je za jeszcze jeden dowód agresywnego stosunku Abisynji względem Włoch.

łu Śląsk, Pomorze, Poznańskie, Zagłębie krakowskie.

Nad demonstracją P. P. S. dzieje chwili bieżącej przeszły już do porządku dziennego.

Równie nieudana była demonstracja Stronnictwa Ludowego, które w dniu „święta ludowego”, przełożonego w tym roku na 29 i 30 czerwca, próbowało wykazać swą siłę i wpływ na masę ludową. Wykazało jedynie — stopniowe zmniejszanie się tego wpływu.

Gdy bowiem w roku 1933-cim „święto ludowe” zgromadziło ponad 120.000 uczestników, w tym roku w całym kraju nawet 80.000 doliczyć się było trudno. Dzielnice zachodnie wcale nie wzięły udziału w „święcie”. Największą stosunkowo liczbę uczestników wyka-

zało województwo krakowskie — 21.000 (zasięg wpływów Witosa). Następują kolejno: woj. lubelskie (13.000), łódzkie (12.500), warszawskie (10.000), kieleckie (10.000), lwowskie (6.500), białostockie (3.400), stanisławowskie (2.500). Ale i te skromne stosunkowo cyfry uczestników „święta ludowego” w niczem nie przesadzają udziału ich w akcji wyborczej.

Co innego udział w „święcie”, połączonym najczęściej z zabawą ludową, co innego zaś nierealne hasło „bojkotu” wyborów sejmowych.

Za tem hasłem, które jest właściwie wyrokiem samobójczym, jaki wydały na siebie partie, nie pójdzie z pewnością chłop, ani robotnik polski. Q.

IWONICZ-ZDRÓJ
 miły odpoczynek — skuteczna kuracja.

Wyzwanie na pojedynek.

Londyn, 12 VII. (PAT) Niejaki Dickinson wyzwał na pojedynek kapitana włoskiego Panelli'ego, który poczuł się dotkniętym wystąpieniem w Izbie gmin posła Labour Party majora Atlee. Wyzwany na pojedynek przez Panelli'ego major Atlee odmówił udzielenia satysfakcji, zaznaczając, iż uważa pojedynek za przeżytek średniowieczny. Dickinson oświadczył, iż solidaryzuje się z poglądami majora Atlee i gotów jest bronić swego stanowiska z bronią w ręku.

Wiadomości bieżące.

12

lipca 1935

Piątek

Jana Gwalberta
Jutro: Eugenjusza
 Wschód słońca 3:28
 Zachód „ 19:54

TEATR WIELKI.

Dziś nieczynny.

TEATR ROZMAITOSCI.

Piątek godz. 20 „Awantura w raj”.
 Sobota godz. 20 „Awantura w raj”.
 Niedziela godz. 20 „Awantura w raj”.
 Poniedziałek godz. 20 „Awantura w raj”.
 Wtorek godz. 20 „Awantura w raj”.
 Środa godz. 20 „Awantura w raj”.
 Czwartek godz. 20 „Awantura w raj”.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Cesarzowa i ja” z Liljaną Harvey.
 ATLANTIC: „Władca milionów” Jack Holt i Day Wray.
 CASINO: „Szczęście na ulicy” oraz „Wielki gwałt”.
 CHIMERA: „O czym śnią dziewczęta”.
 COLOSSEUM nieczynny.
 KOPERNIK: „Serce Indjanki”.
 MARYSIENKA: „Powrót Natana Baekera” oraz „Nowa i stara Moskwa”.
 MUZA: „Pan bez mieszkania”.
 PALACE: „Królewski sobowtór” z Carl Brisson i Mary Ellis.
 PAN: „Nie chcę wiedzieć kim jesteś”.
 PAX nieczynny do 1 września.
 RAJ: „Dama z Moulin Rouge”.
 STYLOWY: „Miłość Fraulein Doktor” oraz rewja „Zródło śmiechu”.
 SWIT nieczynny.
 UCIECHA: „Kobieta z rejestru” i rewja

— Teatr Wielki nieczynny.

— Teatr Rozmaitości. Dziś o godz. 8:ej farsa Arnolda i Bacha „Awantura w raj”. W rolach czołowych wystąpią pp. Bohdańska, Kossocka, Kruszelnicka, Łęcka i Zyczkowska oraz pp. Białoszczyński, Berski, Brochwicz, Dorwski, Jaskiewicz, Krasnowiecki, Michulowicz, Szpiganowicz, Ratschka, Wilczkowski i inni. Reżyseria J. Strachockiego.
 Jutro „Awantura w raj”.

KOMUNIKATY.

— Doroczny Salon wiosenny polskich artystów we Lwowie. Na placu Targów Wschodnich w Pałacu Sztuki otwartym jest doroczny Salon wiosenny artystów-malarzy z całej Polski. Reprezentacyjna ta wystawa obejmuje prace ponad 70 malarzy z całej Polski, w tym 28 malarzy ze stolicy. Całość podzieloną jest na pięć grup. Ośrodkiem zainteresowania jest dział portretowy. W Salonie ogólnym wybija się na pierwszy plan prace artystów stołecznych. Ostatnio znana rzeźbiarka p. Kwietniewska nadesłała maskę pośmiertną śp. Marszałka. Dział fotografii reprezentuje obejmująca ponad 100 eksponatów kolekcja p. Mierzeckiej. Metaloplastykę reprezentuje p. Riplówna. Całość uzupełniają piękne i wzorzyste kilimy szkół społecznych z Drogójki i z pracowni p. Gajewskiej Zofii z Lemieszowa oraz p. Warfemburgowej ze Lwowa — wszystkie te placówki pozostają pod kierownictwem artystycznym prof. Gajewskiego Pawła ze Lwowa. Ten pobieżny przegląd prac umieszczonych w Salonie daje obraz rozmaitości artystycznej nagromadzonej prac. Wy stawa cieszy się bardzo dużą frekwencją zwiedzających. Wycieczki zbiorowe korzystają ze znacznych ulg. Dojazd tramwajami nr. 10 pod bramę Targów.

— O zgłaszanie mieszkań na Targi Wsch. W związku z jubileuszowymi XV. Międzynarodowymi Targami Wschodnimi, które odbędą się w czasie od 31 sierpnia do 15 września 1935, Izba przemysłowo-handlowa we Lwowie zwraca się do mieszkańców miasta Lwowa z apelem o zgłaszanie wolnych pokoi, przeznaczonych dla pomieszczenia przyjezdnych na czas Targów Wschodnich. W roku bieżącym, wobec organizacji na Targach szeregu imprez specjalnych, spodziewany jest szczególnie silny napływ do Lwowa zwiedzających, zwłaszcza, że są organizowane masowe wycieczki. Zgłoszenia pokoi przyjmuje Izba przemysłowo-handlowa — Targi Wschodnie. W zgłoszeniu należy podać wysokość żądanej ceny za jedną dobę z nadmianiem, czy zgłoszony pokój jest z osobnym, czy ze wspólnym wejściem, oraz wiele łóżkowy. Należy zwrócić uwagę, że wobec ogólnej niżki cen jest tem większe prawdopodobieństwo uzyskania lokatora, o ile zgłoszona cena nie będzie wygórowana. Zgłoszone pokoje zostaną następnie oglądnięte przez delegata biura mieszkaniowego, zaopatrzonego w odpowiednią legitymację Targów Wschodnich, który też ustali ostateczną cenę pokoju.

— Ostrzeżenie! Dowiadujemy się, że w domach prywatnych zjawiają się ludzie, którzy powołują się na polecenie z Radja, z Komitetu „Radjo dla chorych” i zbierają odzież, obuwie, pieniądze dla siebie lub dla Polaków, wracających z Francji. Dyrekcja Rozgłośni Lwowskiej Polskiego Radja i ks. Michał Rekas w imieniu „Radja dla chorych” oświadczają: Nie wysyłałmy i nie wysyłamy nikogo do zbiorów po domach, nie dawaliśmy żadnych upoważnień, osoby powołujące się na nas i rzekomo upoważnione należy bezwzględnie oddać w ręce władz bezpieczeństwa, ostrzec i

Ziemia z pobojuwiska legionowego w Perehińsku na Kopiec Marszałka Piłsudskiego.

Przed kilku dniami odbyło się uroczyste przeniesienie urny z ziemią z pobojuwiska legionowego w Perehińsku, aby ziemię tę przewieźć na budujący się Kopiec Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu. W uroczystości wzięli udział liczni przedstawiciele społeczeństwa i organizacji, legioniści, strzelcy i t. d. Przedstawiciele władz przybyli z p. starostą Szacherskim na czele. Także Broszniów, Roźniatów, Swaryczów i Rypne wysłały delegację; przybyły liczne procesje z całego powiatu.

Przed szkołą w Perehińsku ustawiły się delegacje. Przy dźwiękach orkiestry ruszył pochód, za procesjami szły w stroju narodowym ukraińskim

niósł pięknie wykonaną urnę limbową inkrustowaną w asyście eskorty honorowej Zw. Strzeleckiego. Po złożeniu wienca na mogile Legionistów na cmentarzu pobrano ziemię do urny. Pochód ruszył na most w Łomnicy i udał się na pobojuwisko 2-go baonu 3 p. Legionów (28 października 1914), tu pobrano również ziemię z pobojuwiska. Nastąpiło szereg przemówień i deklaracji. Orkiestra odegrała Hymn Narodowy. Starosta wręczył kapitanowi Suskiemu umę z ziemią w celu złożenia jej na Sowińcu. Pochód wielotysięczny przedelfował przed urną. Delegacja powiatu złożyła umę w Krakowie.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej pod przewodnictwem wiceprezydenta dr. Ostrowskiego na czoło obrad wysunęła się sprawa przebudowy ul. Kazimierza Wielkiego (Kazimierzowska) przez włoską firmę Strada za łączną sumę 560.000 zł. Nad sprawą tą wywiązała się długa i ożywiona dyskusja, w czasie której podkreślano pomijanie przy robotach drogowych na terenie Lwowa poważnych firm lwowskich, dalej popieranie firm obcych i rozpisywania przetargów. Przypomniano także, że firma Strada budowała ulicę Pełtewną i musi ją obecnie poprawiać. Po wyjaśnieniu przez wiceprez. Chajesa i r. Sudhofa powo-

ochronić innych przed wyzyskiem. Dary i ofiary dla najuboższych chorych od radjo przyjaciół chorych przyjmuje się tylko w lokalu Rozgłośni przy ul. Batorego 6 i w lokalu Radja dla chorych przy ul. Fredry 3, parter, zawsze ze szczegółowym potwierdzeniem odbioru.

KRONIKA MIEJSKA.

Hojny dar b. Wojewody lwowskiego. P. Wojciech hr. Goluchowski, były Wojewoda lwowski, darował na rzecz Uniwersytetu Jana Kazimierza parcelę gruntową w Zalesiu koło Janowa o obszarze przeszło dwu hektarów do użytku urządzonej na tej parceli stacji magnetycznej i meteorologicznej katedry geofizyki i meteorologii Uniwersytetu. — Senat Akademicki na posiedzeniu przyjął z wdzięcznością do wiadomości ten akt darowizny i uchwalił jednomyślnie wyrazić wspaniały i hojny ofiarodawcy serdeczne podziękowanie za ten dar, zdziałany dla dobra i rozwoju nauki polskiej.

Nowy sezon teatralny. Wczoraj w Prezydium miasta odbyło się podpisanie kontraktu dzierżawy teatrów miejskich przez dyrektora Horzycę z jednej strony, oraz prez. Drojanowskiego, wiceprez. dr. Ostrowskiego i Weryńskiego z drugiej. Na nadchodzący sezon teatralny dyr. Chorzyca zaangażował m. in. p. Ninę Wilińską z Wilna, śpiewaczkę, p. Leszka Pościelowskiego z Warszawy amanta, i abs. szkoły dramatycznej w Warszawie Pietraszkiewicza, podobno bardzo obiecujący talent. Dyr. Chorzyca ma zamiar zacząć sezon „Wyzwoleniem” Wyspiańskiego. Poza tem myśli o „Perginciu”, „Weselu Figara” i „Fauście”.

O dojazd do szpitala. Początek ulicy Głowińskiego od ulicy Łyczakowskiej do Szpitala Powszechnego (nie mówiąc już o dalszym odcinku tejże ulicy) znajduje się w opłakanym stanie. Stare kostki drewniane są zupełnie zniszczone — pełno dziur i wyrw — tak, że dojazd do szpitala jest okropny. A przecież to droga, którą codziennie przebywa wielu chorych. Można sobie wyobrazić, jakie znoszą męki, kiedy wóz, czy inny pojazd, podskakuje na wspomnianych wyprawach. Możeby więc miarodajne czynniki miejskie zechciały zająć się tą sprawą.

Sezon jesienny wyścigów konnych we Lwowie od 22 sierpnia br. W dniu 9 lipca br. zakończyło Małopolskie Towarzystwo Zachęty do hodowli koni sezon wiosenny wyścigów konnych na Persenkówce. Rozegranych zostało 26 dni wyścigowych. Wypłacono nagród na sumę złotych 274.122.70. — Sezon jesienny obejmuje 24 dni wyścigów

dów, które skłoniły Zarząd miejski do oddania robót firmie Strada, większością głosów uchwalono wniosek referenta dr. Brzeskiego na oddanie przebudowy ulicy wymienionej firmie.

W dalszym ciągu uchwalono nabyć na własność gminy „Powszechno-Do-my Składowe”. Z porządku dziennego załatwiono m. in. sprawę kupna gruntów od Spółdzielni Związku Legionistów „Osiedle” za cenę 28.000 zł. Dodać jeszcze należy, że firma Strada zobowiązała się zatrudnić przy budowie wyłącznie robotników lwowskich, oraz pobierać towary i materiał za pośrednictwem firm lwowskich.

PRZENIESIENIA W SĄDOWNICTWIE.

P. Minister Sprawiedliwości przeniósł na własną prośbę w stan spoczynku sędziego Sądu okręgowego Jakóba Ruppą, dalej przeniósł sędziego Sądu grodzkiego w Brzeżanach dr. Wilhelma Baumgartena na stanowisko sędziego Sądu grodzkiego w Tarnopolu i sędziego Sądu grodzkiego w Strzyżu, Karola Zborowskiego na stanowisko sędziego Sądu grodzkiego w Złoczowie.

Z WYDAWNICTW.

Informator dla maturalistów. Kilkadziesiąt tysięcy młodych otrzymało już świadectwa dojrzałości. Co dalej? Czy studjować jeszcze? Jeżeli tak — to gdzie? Jakie są warunki i formalności? Młodemu trzeba dać te informacje i to w najlepszej formie. Ostatni (33) numer popularnego tygodnika akademickiego „Dekada” poświęcony został w większej części tegorocznym maturalistom. Na szczególne podkreślenie zasługuje zebranie przez redakcję szczegółowych informacji o 41 wyższych uczelniach (warunki zapisów i studjów) wyższych, typu wyższego i specjalnych. „Dekada” zawiera ponadto dwa bogate działy: Międzynarodowe Życie Młodzieży (15 państw), oraz Młody Polak Zagranicą (z okazji Złotu młodzieży polskiej z zagranicy). Numer ten, objętości 36 stron, jest do nabycia po 60 gr. w kioskach Ruchu oraz w administracji — Warszawa, ul. Orła 8.

Program radjowy.

Sobota, 13 lipca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Płyty. 13.05: Orkiestra salonowa. 13.30: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Audycja dla dzieci. 16: Skrzynka techniczna. 16.15: Recital fortepianowy. 16.50: Odcinek prozy. 17: Koncert. 18: Poradnik sportowy. 18.15: Chór. 18.30: Odczyt. 18.45: Recital fortepianowy. 19.15: Koncert reklamowy. 19.30: Recital śpiewaczy. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Odczyt. 20.10: Lekka audycja muzyczna. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30: Orkiestra symfoniczna. 22: Wiad. sport. 22.10: Odczyt. 22.30: Orkiestra PR.

wych i rozpoczyna się w dniu 22-go sierpnia br.

Sprzeniewierzenie w Związku Inwalidów. Przed sądem karnym rozpoczęła się dziś rozprawa przeciwko Józefowi Faryniarzowi, lat 41, oskarżonemu o to, że pełniąc funkcje skarbnika w zarządzie wojewódzkim Związku Inwalidów Wojennych R. P. we Lwowie — sprzeniewierzył na szkodę Związku kwotę 19.707.89 zł.

Grób polskich żołnierzy z 1813 r.

Lipsk. 12 VII. (PAT.) W trakcie prac ziemnych na przedmieściach Lipska w pobliżu pobojuwiska „bitwy narodów” natrafiono na głębokości 1 mtr. na liczne szkielety ludzkie. Chodzi tu prawdopodobnie o masowy grób żołnierzy z okresu bitwy pod Lipskiem, jak podaje prasa w miejscu, gdzie odkopano szkielety walcząco w roku 1813 wojsko polskie pod komendą ks. Józefa Poniatowskiego. Wobec tego udał się na miejsce konsul RP. w Lipsku p. Czudowski.

Jutro zebrać się ma specjalna komisja naukowa, celem dokonania oględzin wykopalisk, które według dotychczasowych badań stanowią szczątki poległych w roku 1813.

Rewolta podatkowa.

Paryż. 12 VII. (PAT.) Znany przywódca frontu chłopskiego Dorgeres, który kandydował w tym roku na posła do Izby deputowanych z okręgu Blois został skazany wyrokiem sądowym w Rouen na 8 miesięcy więzienia i 1000 fr. grzywny za namawianie chłopów do nieplacenia podatków i organizowanie manifestacji pod tem hasłem. Manifestacje te w roku ubiegłym doprowadziły do ostrych starć pomiędzy policją i tłumem.

W Chinach utonęło 8.000 osób.

Szanghaj. 12 VII. (PAT.) Według przybliżonych obliczeń w powodzi, wywołanej nagłym podniesieniem się poziomu i zerwaniem tam, przez rzekę Yang-tse zginęło 5 tys. osób. W rzece Hoango utonęło 3 tys. osób.

Uchwały Kongresu Dziennikarskiego.

Helsingfors. 12 VII. (PAT.) W drugim dniu obrad Międzynarodowej Federacji Dziennikarskiej ustalono nowe podstawy organizacyjne, według których jedynie organizacje narodowe dziennikarskie, utworzone w ramach własnej państwowości, będą miały pewne prawa udziału w dyskusjach i głosowaniach. Inne organizacje dziennikarskie zostały ograniczone do roli doradczej. Poza tem Międzynarodowa Federacja Dziennikarska zreformowała system funkcjonowania Międzynarodowego Trybunału Dziennikarskiego i powzięła szereg innych rezolucji związanych z życiem zawodowym dziennikarstwa międzynarodowego.

Pociągi popularne ze Lwowa na Huculszczyznę i do Tuchli.

W związku z dniami turystycznymi na Huculszczyźnie, dyrekcja kolejowa organizuje dwa pociągi ze Lwowa do Worochty, a mianowicie: jeden „W szumiącą lasem Czarnohorę” odjedzie w piątek 12 bm. o godz. 7.25, drugi „W dolinę Prutu” odjedzie w sobotę 13 bm. godz. 16.44. Oba te pociągi powrócą do Lwowa w niedzielę dnia 14 bm. godz. 22.59. Karta uczestnictwa w cenie 11 zł.

Nadto w dolinę Oporu do Tuchli wyjedzie pociąg popularny, z prawem wsiadania i wsiadania w Synowódzku, Skolem, Hrebenowie itd. w niedzielę 14 bm. godz. 6.40. Karta uczestnictwa 6 zł. 50 gr.

Z EKRANU.

Niewolnica z Mandalsy.

Realizator Michał Kertesz, produkcja amerykańska (kino Casino).

Treść filmu na poziomie lektury wago nowej. Zakończenie wybitnie niemoralne (bohaterka filmu truje niewygodnego jej kochanka i z uśmiechem „idzie w życie”). Moment godny uwagi: piosenki śpiewane przez Kay Francis. bwl.

Giełda z dnia 12 lipca.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie sporadyczne transakcje w fasoli, grochu, mące i otrębach przy cenach niezmiennych. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Na Giełdzie obroty w dewizie Londyn i Paryż, usposobienie spokojne. Dolar około zł. 5.25 3/4.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.25, Berlin 212.90, Holandia 360.15, Londyn 26.21, N. Jork czeka 5.28 7/8, kabel 5.29, Paryż 34.98, Praga 22.08, Sztokholm 135.20, Włochy 43.60, Zurych 173.15. Papiery państwowe: 3 prc. poz. bud. 43, 5 prc. poz. konwers. 68.50, 6 prc. poz. dol. 83.13, 4 prc. poz. dol. 52.40, 7 prc. poz. stabil. 66.63. Tendencja dla pożyczek mocniejsza. Akcje: Bank Polski 90.50, Starachowice 34.50, Lipcop 9. Dolar w obrotach prywatnych 5.26.

Polityka zagraniczna W. Brytanji.

Modyfikacja paktu wschodniego. — Anglja uznaje konieczność włoskiej ekspansji w Afryce.

Londyn, 12 VII. (PAT) Minister spraw zagranicznych Hoare wygłosił w Izbie gmin pierwszą oficjalną deklarację o polityce zagranicznej W. Brytanji. Sala posiedzeń Izby była szczególnie wypełniona, na galerji obecny był prawie cały korpus dyplomatyczny.

Jako pierwsze zagadnienie, Hoare omówił sprawę niemiecko-brytyjskiego układu morskiego i podkreślił z naciskiem, że W. Brytanja nie mogłaby podpisać porozumienia, które nie było by również pożyteczne dla innych mocarstw morskich. Porozumienie morskie z Niemcami dało możność usunięcia jednej z głównych przyczyn rozgoryczenia w opinji publicznej obu krajów przed wojną, a mianowicie wyścigu w zbrojeniach morskich. Skutkiem porozumienia była deklaracja Niemiec, w której zobowiązują się ograniczyć użycie łodzi podwodnych przeciwko marynarce handlowej. W ten sposób czynnik, który nadawał wojnie tak straszny przebieg, będzie usunięty. Korzyści tego porozumienia były oczywiście również i dla innych, a zwłaszcza dla Francji. Porozumienie za pewnia Francji stałą przewagę nad flotą niemiecką w wysokości 43 proc. W porównaniu ze stanem przedwojennym, który był o 30 proc. niższy, niż flota niemiecka. Hoare podkreślił, że każdy rząd winien z istniejącej sytuacji wyciągnąć najlepsze korzyści. Taką jest droga realizmu i Hoare, jako realista, będzie w ten sposób postępował. W obronie realistycznego stanowiska W. Brytanji Hoare podkreślił — czyniąc wyraźnie aluzję do Francji — że gdy któreś z państw — przyjaciół W. Brytanji uważało za stosowne zawarcie dla swej własnej korzyści i bez pieczeństwa odrębnego układu bez szkody dla strony trzeciej i bez porozumiewania się ze stroną trzecią, to W. Brytanja nie tylko nie krytykowała takich układów, lecz przytakiwała ich zawarcie i czyniła co było w jej mocy, aby przyczynić się do ich realizacji.

Przechodząc do sprawy paktu lotniczego Hoare podkreślił, że W. Brytanja pragnie zawrzeć pakt lotniczy, o party na ograniczeniu sił lotniczych. Aby pakt lotniczy doszedł do skutku, konieczne jest, aby 5 mocarstw, w tem Francja i Niemcy, nań się zgodziły. Wiadomem jest, że Francja oraz szereg rządów europejskich stoją na stanowisku, że niemożliwym jest wyodrębnić sprawę paktu lotniczego od innych warunków pokojowych.

Przechodząc do omawiania sprawy organizacji pokoju, Hoare zadeklarował się jako zwolennik paktów nieagresji na wschodzie i w środkowej Europie. Kanclerz Hitler sprzeciwiał się w

swoim czasie paktowi wschodniemu. Wówczas propozycje miały formę, której nie mógł on przyjąć. Obecnie wszystko się zmieniło. Kanclerz Niemiec zgodził się w okresie konferencji w Stresie, że nie będzie wysuwał zastrzeżeń wobec zawarcia przez innych państw wzajemnej pomocy pod warunkiem, że od Niemiec nie będzie się oczekiwało niczego więcej, jak układowo o nieagresji, konsultacji i udzielania pomocy napastnikom.

Pakt naddunajski jest również stale aktualny. Zdaniem rządu brytyjskiego niema większych przeszkód dla zawarcia tych paktów. Rząd brytyjski wyjaśnił rządowi niemieckiemu swój punkt widzenia w tym sensie. Kanclerz Hitler ma obecnie możność służyć się sprawą pokoju, współdziałając nad usunięciem przyczyn niepokojów w umysłach wielu rządów Europy. Oczekują, że zrobi on ten krok i uważam, że istotnie dobrze służyć będzie własnej swej sprawie gdy tak uczyni.

Cały świat i Wielką Brytanję ogarnął niepokój wskutek zbrojeń niemieckich i wskutek niektórych innych zjawisk we współczesnych Niemczech. Mimo to przyjęliśmy słowa kanclerza za dobrą monetę i daliśmy tego praktyczne dowody przez zawarcie z nim układu morskiego. Niech więc obecnie kanclerz Niemiec uczyni następny nie-

Wojna z Abisynją

Londyn, 12 VII. (PAT) W debacie po przemówieniu min. Hoare Winston Churchill ostro zaatakował zawarcie brytyjsko-niemieckiego układu morskiego, malując w czarnych barwach niemieckie plany zbrojeniowe. Co do kwestji Abisynji Churchill wyraził pogląd, że wojna jest nieunikniona i że Abisynję uratować może tylko siła jej własnego oręża.

Lloyd George zaatakował zwłaszcza

zbędny krok naprzód i pomoże rokowań o pakt wschodni i naddunajski, dając w ten sposób impuls dla zawarcia paktu lotniczego, który chce podpisać.

Przechodząc następnie do sprawy Austrii Hoare podkreślił, że Austria zajmuje strategiczne i gospodarcze stanowisko kluczowe w Europie i jakkolwiek zmiana w jej statucie podważyłaby fundamenty pokoju europejskiego.

W. Brytanja przejawia głębokie zainteresowanie dla sprawy abisyńskiej. Zawsze rozumieliśmy dążenia Włoch do ekspansji zamorskiej. W przeszłości uczyniliśmy wszystko, co mogliśmy, aby wykazać nasze sympatie dla aspiracji Włoch. W r. 1935 ustąpiliśmy Włochom ziemię, a obecnie wykazaliśmy gotowość zapewnienia Włochom pewnej terytorjalnej satysfakcji na podstawie słusznego i legalnego porozumienia się z Abisynją. Niechaj więc nikt we Włoszech nie przypuszcza, że odnosiliśmy się nieżyczliwie wobec włoskich aspiracji. Uznajemy konieczność włoskiej ekspansji. Uznajemy słusność niektórych z zarzutów, uczynionych przeciwko rządowi Abisynji, ale czy konieczność ekspansji i zarzuty przeciwko Abisynji są dostatecznym powodem dla wszczęcia wojny?

Wojna z Abisynją jest nieunikniona.

ustęp mowy min. Hoare, dotyczący stanowiska rządu brytyjskiego wobec planów włoskich w Abisynji, określając stanowisko, zajęte przez kierownika brytyjskiej polityki zagranicznej, jako dowód słabości. W zakresie rozbrojenia Liga została doszczętnie zdyskredytowana, albowiem rokowania morskie z Niemcami poszły, zdaniem mówcy, w kierunku zbrojeń, a nie w kierunku rozbrojenia. W. Brytanja sa-

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Ekipy 10-ku państw w zawodach konnych w Berlinie. W Doberitz pod Berlinem rozpoczęły się trzydniowe międzynarodowe zawody hipiczne w wszechstronnym konkursie przedolimpijskim konia wierzchowego. Na tych zawodach startować będą ekipy 10-ku państw, a m. in. i ekipa polska w składzie rtm. Kuleszy na Zadymce i por. Mickunasa na Walczyku.

Polscy jeźdźcy na szarym końcu. W czwartym dniu międzynarodowych zawodów hipicznych w Lucernie odbył się konkurs ciężki. Po dwukrotnej rozgrywce na przeszkodach wysokości 170 cm. pierwszą i drugą nagrodę wygrali znowu oficerowie irlandzcy przed Belgją i Włochami. Polskie konie szły znacznie lepiej, robiąc mi-

nimalne błędy. Milord pod Szoslandem przeszedł par cours z jednym błędem, co zdecydowało o tem, że nie wszedł do rozgrywek o pierwsze miejsce, otrzymując jako wyróżnienie jedynie wstęgę.

130.000 zł. za mecz pokazowy. Natychmiast po zakończeniu turnieju w Wimbledonie obie Amerykanki Wills Moody i Helena Jacobs otrzymały ofertę z Los Angeles rozegrania meczu pokazowego za cenę 5.000 funtów szterlingów (około 130.000 zł.). Dotychczas Amerykanki nie udzieliły jeszcze odpowiedzi na ofertę.

Międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Estonia wywołał w Tallinie ogromne zainteresowanie i zgromadził przeszło 6.000 widzów. Zwyciężyli Szwedzi 2:1.

ma jest winna zniszczenia podstaw traktatu wersalskiego, obwieścił uporczywie Lloyd George. Mówca przestrzega, że Niemcy są niewątpliwie na drodze do stania się niezadługo najpotężniejszym mocarstwem orężnym, za nimi dążą ZSRR i Francja.

Ustęp mowy min. Hoare o Abisynji jest bardzo znamieny. Dowodzi on znacznej zmiany stanowiska W. Brytanji na rzecz Włoch. Omawiając spór włosko-abisyński, Hoare nie znalazł ani jednego słowa w obronie Abisynji, co również wskazuje linię, po której posuwać się będzie dalsza taktyka brytyjska w tej sprawie.

CIEMNOŚCI W IZBIE.

Gdy po Chamberlainie wszedł na trybunę Jones, przedstawiciel Labour Party, w całej Izbie gmin zgasło światło. Ciemności w Izbie trwały 25 minut. W sali obrad zapalono świece. Jeden z mówców, którzy przemawiali w tych warunkach, oświadczył, wśród ogólnego śmiechu: Jeszcze nigdy nie potrzebowaliśmy tak światła, jak przy dzisiejszej dyskusji.

Zadowolenie opinji francuskiej.

Paryż, 12 VII. (PAT) Cała prasa paryska z zadowoleniem przyjmuje wczorajsze przemówienie w Izbie gmin sir Samuela Hoare.

„Petit Parisien“ pisze, że min. Hoare potrafił zdobyć się na akcenty, pozwalające snuć pomyślnie wróżby co do ewolucji życia międzynarodowego w najbliższych miesiącach. Zdaniem tego dziennika, Anglja wraca do ram, wytkniętych 3 lutego w Londynie, a następnie w Stresie. Minister brytyjski mówił o przyjaźni francusko-angielskiej w słowach, które trafiły wprost do serc wszystkich Francuzów.

Według „Le Matin“ bardzo wyraźny apel min. Hoare pod adresem Niemiec, by położyły swój podpis pod paktem naddunajskim i innymi, odpowiada całkowicie poglądom rządu francuskiego i będzie przyjęty we Francji z wielkim zadowoleniem.

Zdaniem „Le Figaro“, przemówienie min. Hoare przyczyni się niewątpliwie do rozprószenia nagromadzonych chmur i do wznowienia rokowań europejskich w sensie istotnie konstruktywnym t. j. zbiorowym.

„Le Populaire“ podkreśla, że nad Izba gmin powiał wczoraj potężny wiatr, który, być może, rozprószy miazmaty, jakie nagromadziły się w polityce angielskiej, a przez nią i w polityce międzynarodowej.

Proces szpiegowski we Francji

Paryż, 12 VII. (PAT.) W sądzie apelacyjnym rozpoczął się dziś proces skazanych w pierwszej instancji za szpiegostwo na rzecz Sowietów 20 osób z płk. Dumoulin, Lidją Stahl i Berkowiczem na czele. Proces potrwa kilka dni.

P. G. WODEHOUSE.

58)

Niedyskrecje Archibalda.

(Ciąg dalszy).

— No, bardzo jestem panu obowiązany — powiedział. — Ten przekłety sklepik wstrzymywał wszystko. Teraz już będę mógł odrazu przystąpić do budowy.

Archie zrobił zdziwioną minę.

— Ależ mój drogi stary przyjacielu, nie chciałbym niweczyć pańskich planów, ani brutalnie rozwiwać jego tęczyowych złudzeń, lecz czy przypadkiem pan nie zapomina, że ten sklepik należy do mnie? A narazie wcale nie mam zamiaru się go pozbywać!

— Przecież to ja panu dałem fundusze na tę tranzakcję!

— Bardzo to było szlachetnie z pańskiej strony! — stwierdził spokojnie Archie — zwłaszcza, iż są to pierwsze pieniądze, jakie od pana otrzymałem. Panu będę zawdzięczał podwaliny mojego majątku. Kiedyś, gdy stanę się królem sklepów tytoniowo-gazeciarskich, nie omieszkam tego podkreślić w swej autobiografji i wywiadach z reporterami.

Pan Brewster powstał z fotela bładzi i groźny.

— Czy pan myśli, że mnie zastraszy, nędzny robaku?

— Bynajmniej — odparł niewzruszony Archie — ale traktuję całą sprawę z następującego punktu widzenia. Od chwili naszego poznania, pan mi stale miał za złe, iż nie staram się o zajęcie, któreby mogło nam zapewnić utrzymanie, więc rad jestem, gdy nareszcie zdarza mi się sposobność do-

wiedzenia panu, że jego cenne rady i wskazówki nie poszły na marne. Mam nadzieję, iż pan odwiedzi mnie czasami w tym sklepiku, nieprawdaż? — Mówiąc to, Archie zsunął się z biurka i skierował ku drzwiom. — Będzie pan tam zawsze mile witany. Otworzę panu kredyt do pewnej rozsądnej wysokości, ilekroć pan zapagnie nabyć cygara lub tabliczki czekolady. A teraz, pa!

— Proszę się zatrzymać!

— O co chodzi?

— Ile pan żąda za ten piekielny obiekt?

— Ja nie chcę pieniędzy, tylko zajęcia. Jeśli pan zamierza mnie pozbawić mego warsztatu pracy, to proszę mi dać coś wzamian.

— Jakiegoż zajęcia pan mógłby się podjąć?

— Pan sam wspominał o tem onegdaj. Pragnę zarządzać pańskim nowym hotelem.

— Ależ to warjactwo! Przecież pan się na tem absolutnie nie zna!

— To też liczę, że zanim on zostanie zbudowany, pan mnie dokładnie obznajomi z temi czynnościami.

Nastąpiła pauza, podczas której pan Brewster odgryzł trzy cale trzymanej w ręku obsadki.

— Zgadzam się — wyrzekł w końcu.

— Doskonale! — zawołał Archie. — Wiedziałem, że pan mnie zrozumie. Będę pilnie studjował pańskie metody postępowania, urozmaicając je co-
kolwiek własną inicjatywą. Wie pan, iż zdecydowałem już zaprowadzić pewne ulepszenia, których brak Cosmopolisowi.

— Ulepszenia, których brak Cosmopolisowi! — wykrzyknął pan Brewster, zraniony w swoich najgłębszych uczuciach.

— Tak. Stanowczo stary Cosmopolis szwankuje pod jednym względem, dopilnuję zatem, by w moim hotelu fakt ten nie miał miejsca. Goście będą proszeni o wystawienie na noc swego obuwia na korytarz i rano znajdą je oczyszczone. No, pa! Muszę już iść. Wszak dla nas, ludzi interesu, czas to pieniądź.

ROZDZIAŁ XVII.

Romans braciszka Billa.

— Jej oczy — rzekł Bill Brewster — są jak — — — jak — — — nie mogę znaleźć odpowiedniego porównania.

Spojrzał pytająco na Lucynę i Archie'go. Lucyna siedziała pochylona naprzód z wyrazem życzliwego zaciekawienia malującego się na jej ładnej twarzy. Archie zaś, rozparty wygodnie w fotelu, z założonymi za głowę rękami i przymkniętymi oczyma, oddawał się głębokim rozmyśleniom, które ktoś złośliwy mógłby nazwać drzemką. Nie pierwszy to raz od czasu spotkania ze szwagrem na licytacji w Salonie Sztuki Beale'a, Archie wysłuchiwał jego zachwyty nad dziewczyną, którą Bill poznał podczas swej wycieczki do Anglii i zamierzał poślubić. Właściwie nawet, rozkocharany młodzieniec nie mówił o niczem innym, tak iż Archie, choć z natury uczynny i szczerze przywiązany do swego młodego krewnego, zaczął mieć zupełnie dość tych lirycznych opisów o Mabel Winchester. Lucyna, przeciwnie, była przejęta entuzjazmem brata i słuchała jego zwierzeń z niesłabnącem zainteresowaniem.

— Jak — — — biedził się Bill — jak — — —

— Gwiazdy? — poddała Lucyna.

(C. d. n.).

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 596/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kozowej Ludwik Jurkiewicz, mający kancelarię w Kozowej, ul. 11 Listopada Nr. 16 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 września 1935 o godz. 11 w Sądzie grodzkim w Kozowej w biurze Nr. 8 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika: a) Abrahama Chaima Schapiry nieruchomości odpowiadającej pb. 81 gm. kat. Kozowa, na której stoi dom mieszkalny murowany pod blachą; b) Dawida Rottera nieruchomości odpowiadającej pb. 60/2 gm. kat. Kozowa, na której stoi również dom mieszkalny murowany pod blachą. Księgi gruntowe powyższych realności uległy zniszczeniu. Nieruchomość pod a) wymieniona oszacowana została na sumę 10.000 zł., cena zaś wywołania wynosi 7500 zł., zaś pod b) oszacowana została na sumę 5500 zł., cena zaś wywołania wynosi 4125 zł. Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rękojmię w wysokości pod a) 1000 zł., zaś pod b) 550 zł. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile do datkownym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Kozowej w biurze Nr. 8.

Komornik Sądu Grodzkiego,

Kozowa, dnia 5 lipca 1935.

2824K

IV. Km. 3085/33 (IV Km. 935/34). Obwieszczenie. Czesław Wachał komornik Sądu grodzkiego w Przemyslu rewiru IV. obwieszcza, że dnia 9 września 1935 r. o godz. 10-tej w Sądzie grodzkim w Przemyslu w biurze nr. 14a II p. odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji 36/72 części realności obj. whl. 786 ks. gr. gm. Przemysł, a to: 9/72 części Leizora Kanarka, 3/72 części Izaka Kanarka, 3/72 części Idy Kanarek zam. Perlman, 3/72 części Rebeki Kanarek zam. Silber i 18/72 części Samuela Hirschhorna własny. Realność powyższa znajduje się w Przemyslu przy ul. 3 Maja I. 34 przy głównej ulicy miasta Przemysła, a składa się z pbud. 766/1 i 766/3 obszaru 2064.50 m kw. i pgrt. 1381/2 obszaru 388 m kw. czyli łącznie 2452.50 m kw. Parcele te stanowią jeden kompleks jako parcela podbudowlana, a oszacowane są od linii regulacyjnej ul. 3 Maja do głębokości 40 m tj. 1558 m kw. po 10 zł. za 1 m kw. 15.580 zł., zaś pozostałych 894.50 m kw. po 4 zł. za 1 m kw. 3578 zł. Na parcelach powyższych wystawione są następujące budynki: dom parterowy murowany niepodpiwniczony w stanie zniszczonym, kryty blachą podlegający ustawie o ochronie lokatorów, zaopatrzony instalacją elektryczną, zawierający 4 sklepy, 7 pokoi i 4 kuchnie 5494 zł. 20 gr., weranda oszklona kutchia blachą o szalowaniu z desek 44 zł. 30 gr., piwniczka z cegły niewyprawiona 20 zł., budynek oficynowy drewniany tylko o 1 ścianie murowanej niepodpiwniczony kryty dachówką, zawierający 2 pokoje, kuchnię i werandę oszkloną w stanie dobrym 2991 zł. 96 gr., stajnia drewniana kryta podwójną papą a mieszcząca 3 komórki i stajnię właściwą 1069 zł. 44 gr., 2 komórki, 3 ustępy i ubikacja na magiel pod jednym dachem krytym podwójną papą 324 zł., 10.43 mb. parkanu od ulicy 10 zł. 45 gr., 26 mb. parkanu w podwórzu 13 zł., 8 drzewek owocowych 12 zł., 6 krzewów kwiatowych 6 zł., 1 wierzba 50 gr., razem 29.143 zł. 83 gr., z czego 36/72 części dłużników własne wynoszą kwotę 14.571 zł. 91 gr. Najniższa oferta poniżej której nie mogą być wymienione części realności sprzedane wynosi kwotę 7285 zł. 95 gr. Wspomnianą realność można oglądać na 2 tygodnie przed licytacją w dni powszednie od godz. 8—18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego w Sądzie grodzkim w Przemyslu w Oddz. VIII.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

Lwów, dnia 12 lipca 1935.

I. Km. 95/34. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu, rewiru I. zamieszkały w Jarosławiu przy ul. 3-go Maja L. 17 w sprawie egzekucyjnej wierzyciela Franciszki Lepszej w Rokitniczy przeciw zobowiązanemu Andrzejowi i Helenie Gil w Jarosławiu o 236 zł. 50 gr. zpn. na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że dnia 23 sierpnia 1935 r. o godz. 8.30 w biurze Nr. 29 Sądu grodzkiego w Jarosławiu odbędzie się licytacja poniżej wymienionych realności położonych w gminie Jarosław powiatu jarosławskiego, województwa lwowskiego, mających urzędowaną księgę hipoteczną przechowaną przy Sądzie grodzkim w Jarosławiu.

Określenie części realności whl. ks. gr. gm. kat.: Realność obj. whl. 4521 ks. gr. gm. kat. Jarosław. Oznaczenie realności wraz z wyszczególnieniem powierzchni, przeznaczenia gospodarczego i przynależności: W skład realności wchodzi pgr. lk. 1222 pastwisko o lk. 1223/3 rola o pow. łącznej 42 a. 42 m kw. położona w odległości około 1/2 km od gościńca Jarosław—Pruchnik dojazd drogą polną. Wartość szacunkowa 1184 zł. Cena wywołania 888 zł. Wysokość rękojmi 118 zł. Obj. whl. 574 ks. gr. gm. kat. Jarosław. W skład wchodzi pgr. lk. 1226/3 i pb. 1953 o łącznej pow. 30 a. 17 m kw. położone przy gościńcu Jarosław—Pruchnik, na której jest wybudowany parterowy podpiwniczony dom murowany, dachówka cementową kryty, stajnia drewniana dachówka kryta, stodoła z młocarnią i kieratem, drzewa owocowe, piwnica, studnia, bróg i ogród warzywny. War. szac. 7393 zł. Cena wywołania 5545 zł. Wysokość rękojmi 739 zł. Obj. 2328 ks. gr. gm. kat. Jarosław. W skład wchodzi pgr. lk. 1245 rola o pow. 1 ha. 01 a. 52 m kw. położona około 1 km. od gościńca Jarosław—Pruchnik dojazd drogą polną. Wart. szac. 2095 zł. Cena wywołania 1574 zł. Wysokość rękojmi 209 zł. 50 gr. Whl. 4821 ks. gr. gm. kat. Jarosław. W skład wchodzi pgr. lk. 1249 rola i 1250 pastwisko o łącznej powierzchni 91 a. 57 m kw. położonej około 1 km. od gościńca Jarosław—Pruchnik dojazd drogą polną. Wart. szac. 1913 zł. Cena wywołania 1435 zł. Wysokość rękojmi 191 zł. 30 gr. Właścicielem powyższych realności, a to whl. 4521, 2328, 574 ks. gr. gm. kat. Jarosław jest po połowie Andrzej Gil i Helena Gil z Szwedów, zaś whl. 4821 te same gminy Helena z Szwedów Gil. Wysokość rękojmi jaką licytant przystępując do przetargu musi złożyć ustalona powyżej winna być złożoną w gotówkę, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w 3/4 części ceny giełdowej. Nadto podaje do wiadomości: 1) że przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowo publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. 2) że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucyjnego. 3) że w ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać u komornika podpisanego, zaś od dnia 2 sierpnia 1935 r. w Sądzie grodzkim w Jarosławiu. 4) dłużnik ma prawo wskazać kolejność w jakiej przetarg poszczególnych nieruchomości ma być przeprowadzony. 5) stawienie się jednego licytanta wystarczy do odbycia przetargu, jeżeli licytant ten zaofiarował przynajmniej cenę wywołania.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Jarosław, 21 czerwca 1935.

2839K

VII. Km. 502/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VII. Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, Piekarska 1c na podstawie art. 502 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 lipca 1935 o godz. 11.30 we Lwowie przy ul. Mącznej 26 odbędzie się licytacja nieruchomości, składających się z 3 reort żelaznych, kotła parowego i pompy parowej, oszacowanych na 7900 zł. Ruchości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się w pół godziny po czasie wyznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.

Rewiru VII.

Lwów, dnia 14 czerwca 1935.

2834K

VII. Km. 1309/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru VII. Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Piekarska 1c na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 lipca 1935 o godz. 8-mej we Lwowie przy ul. Zamojskiego 1 odbędzie się licytacja nieruchomości, składających się z urządzenia domowego, nakrycia stołowego, aparatu radiowego, ubrań, bielizny itp. Ruchości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.

Rewiru VII.

Lwów, 27 czerwca 1935.

2835K

I. Km. 565/35. Obwieszczenie o zmienionych warunkach licytacyjnych po myśli art. 697 kpc. Komornik Sądu grodzkiego w Nadwórnej rewiru I. w sprawie egzekucyjnej 1) Firmy „Stanaff” Stanisławowski Przemysł Naftowy Ska z ogr. odpow. w Stanisławowie i 2) Witta Sulimirskiego, jako zarządcy konkursowego mas Dra Szymona Segila i Twa Naftowego „Segil” Ska z ogr. odpow. w Nadwórnej przeciw Towarzystwu Naftowemu „Segil” Ska z ogr. odpow. w Nadwórnej i Dr. Szymonowi Segilowi do rąk Witta Sulimirskiego, jako zarządcy konkursowych Dra Szymona Segila i Twa Naftowego „Segil” o 300.000 zł. podaje do wiadomości, że Sąd grodzki Oddz. V. w Nadwórnej postanowieniem z dnia 9 lipca 1935 E. 143/35 na

wniosek wierzyciela Firmy „Stanaff” Stanisławowski Przemysł Naftowy Ska z ogr. odpow. w Stanisławowie obniżył rękojmię przy sprzedaży pól naftowych, wymienionych pod C) w obwieszczeniu z daty Nadwórna 20 czerwca 1935 r. do I. Km. 565/35 do 1/20 części oszacowania tych pól, a uiszczenie ceny nabycia odroczył na okres 1 miesiąca po uprawomocnieniu się postanowienia o przybyciu. Wobec powyższego licytant przystępujący do przetargu pól naftowych pod C) w obwieszczeniu z daty Nadwórna 20 czerwca 1935 r. wymienionych, obowiązany będzie złożyć rękojmię w kwocie 16.082 zł. 75 gr. Pozostałe obwieszczenie z daty Nadwórna 20 czerwca 1935 r. do I. Km. 565/35 pozostaje nie zmienione.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Nadwórna, 10 lipca 1935.

2838K

IV. Km. 3523/34. Fabryka Dywanów c/a Eljasz Wegner. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru IV. K. Paszkowski, mający kancelarię w Drohobyczu, ul. Mickiewicza Nr. 3 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 lipca 1935 o godz. 12 w Drohobyczu, ul. Rynek na placu targowym odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Eljasza Wegnera, składających się z towarów bławatnych, kilimów, kołder, wełny do kołder itp., oszacowanych na łączną sumę zł. 820. Ruchości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

Drohobycz, 9 lipca 1935.

2841K

III. Km. 3130/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru III. urzędujący w gmachu sądowym Nr. 40 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że dnia 13 sierpnia 1935 o godzinie 10-tej w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Drohobyczu Nr. 1, 1. piętro, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, położonej w Truskawcu przy ul. Stebnińskiej 104 w powiecie drohobyckim, województwa lwowskiego, a to realności obj. whl. 28, 1319 i 1320 ks. gr. gm. kat. Truskawiec dłużników Jakima Metila i Naci Kułynycz zam. Metil w Truskawcu własnych. I. Realność obj. whl. 28 ks. Truskawiec dłużników po połowie własnej, składa się z pgrt. 2452 o pow. 2953 m kw. II. Realność obj. whl. 1319 ks. Truskawiec Jakima Metila i Naci Kułynycz zam. Metil po połowie własnej składa się z pbud. 306 o pow. 345 m kw. III. Real. obj. whl. 1320 ks. Truskawiec Jakima Metila i Naci Kułynycz zam. Metil po 1/3 części własnej, składa się z pgrt. 606 o pow. 270 m kw. i pgrt. 607/1 o pow. 721 m kw. Na pbud. 306 istnieje parterowy budynek mieszkalny z poddaszem w rodzaju willi pod nazwą „Romana”, z drzewa pobudowany, na fundamencie z cegieł, kryty blachą pocynkowaną o zabudowanej powierzchni 108 m kw. Po stronie wschodniej wyżej opisanego budynku dobudowany jest budynek gospodarczy o ścianach z desek, kryty dachówką i mieści w sobie 2 komórki i klozety. Parcela gruntowa 606 stanowi ogród kwiatowy i podwórze, pgrt. 607/1 stanowi ogród warzywny. Na tych parcelach istnieje ogrodzenie, 81 mb. i 50 mb. Wewnątrz willi „Romana” znajduje się urządzenie składające się z 11 łóżek żelaznych, 1 otomanki, 7 szaf debowych, 8 szafek nocnych, 7 stolików, 14 krzeseł, 7 umywalk i 7 lusterek. I. Wartość szacunkowa real. obj. whl. 28 ks. Truskawiec wynosi kwotę 442 zł. 95 gr. II. Wartość szacunkowa real. obj. whl. 1319 ks. Truskawiec wraz z przynależnościami wynosi kwotę 10.436 zł. III. Wartość 2/3 części real. obj. whl. 1320 ks. Truskawiec wraz z przynależnościami wynosi kwotę 2200 zł. Nieruchomość ta ma urzędowaną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Drohobyczu dla gminy Truskawiec. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. real. whl. 28 ks. Truskawiec od kwoty 332 zł. 22 gr., do real. whl. 1319 ks. Truskawiec od kwoty 7.827 zł., 2/3 części real. obj. whl. 1320 ks. Truskawiec od kwoty 1.650 zł. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówkę w kwocie do real. whl. 28 ks. Truskawiec kwotę 45 zł., do real. obj. whl. 1319 kwotę 1044 zł., do real. whl. 1320 kwotę 220 zł. albo w takich pap. wart. bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatk. publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i do przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie lub u komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Drohobycz, 28 maja 1935.

2840K

AMORTYZACJE

T. 522/29/4. Edykt. Na wniosek Filipa Flysaka w Tyśmienicy wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zagubionej książeczki wkładowej Banku Gos-

podarstwa Krajowego Oddz. w Stanisławowie Nr. 994 na kwotę 100 zł. na Filipa Flysaka opiewającej. Posiadacza powyższej książeczki wzywa się, aby książeczkę przedłożył lub wniósł zarzuty przeciw wnioskowi w tut. Sądzie w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nicznającą uznana zostanie.

Sąd Okręgowy Wydział IV.
Stanisławów, dnia 20 listopada 1929. 2813

T. 121/35. Marij Kaparnik Zipee zganiła książeczka wkładowa Nr. 101.414 M. K. K. Oszczęd. na kwotę 309.20 dolarów. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by w ciągu 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po tym terminie Sąd książeczkę u-

Sąd Okręgowy Wydział III.

We Lwowie, dnia 17 czerwca 1935. 2830

UPADŁOŚCI

I. S 3/1934/34. Sąd okręgowy w Nowym Sączu ogłasza, że w sprawie konkursowej do majątku Szymona i Efraima Korngutów, nieprotokołowanych kupców w Czarnym Dunaju wydane zostały następujące zarządzenia: 1. uchwałą z 22 czerwca 1934 I. S 3/1934/1 otwarto konkurs i ustanowiono Komisarzem Konkursowym Wiceprezesa Sądu Okręgowego Dra Smolika, zaś Zarządcą masy konkursowej adwokata Zubka w Czarnym Dunaju. 2. uchwałą z 10 sierpnia 1934 I S 3/34/8 ustanowiono w miejsce adwokata Zubka zarządcą masy konkursowej adwokata Dra Bindera w Czarnym Dunaju. 3. uchwałą z 24 kwietnia 1935 I S 3/34/26 ustanowiono w miejsce adwokata Dra Bindera zarządcą masy konkursowej adwokata Dra Lammensdorfa w Czarnym Dunaju. 4. uchwałą z 17 maja 1935 I S 3/34/29 ustanowiono w miejsce adwokata Dra Lammensdorfa zarządcą masy konkursowej adwokata Karola Dziąbę w Czarnym Dunaju. 5. uchwałą z 1 lipca 1935 I S 3/34/34 wyznaczono w tut. Sądzie biuro Nr. 57 ponowną audjencję rozpoznawczą na dzień 25 września 1935 o godz. 10.30 przedpołudniem z wezwaniem na takową wszystkich interesowanych pod rygorem prawa.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Nowy Sącz, 1 lipca 1935.

2814

I. S. 15/31/19. Konkurs do majątku dłużnika Samuela Grunberga nieprotokołowanego kupca w Mszanie Dolnej został zniesiony.

Sąd Okręgowy, Wydział I.

W Nowym Sączu, 1 marca 1935.

2817

UZNIANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 3/35/3. Edykt. Józef Liszka, urodzony dnia 19 lutego 1890 w Kasimierzu, wyjechał przed 35 laty do Ameryki, gdzie od tego czasu zaginął bez śladu. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po upływie roku na ponowną prośbę wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy, Wydział I.

W Nowym Sączu, 19 kwietnia 1935.

2818

I. T. 41/34/6. Edykt. Kazimierz Piaskoski, urodzony dnia 3 marca 1891 w Słopicach Królewskich, żołnierz 20 pp. byłej armii austr., zaginął na wojnie światowej w roku 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Nowym Sączu, 1 maja 1935.

2816

KURATELE.

V I CJ 66/35. Obwieszczenie. Sąd okręgowy w Jasle Wydział zamiejscowy w Sanoku podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 § 1 kpc. Dr. Andrzej Małdeja, zamieszkały w Sanoku został ustanowiony kuratorem do zastępowania niezamężnej z miejsca pobytu Marij Karpa, ostatnio zamieszkałej w Czarnej w sprawie z powództwa Dr. Jerzego Pietrzykiewicza przeciwko Marij Karpa i tow. o 1500 zł. i wzywa nieznana z miejsca pobytu, aby się zgłosił do uczestniczenia w pomienionym procesie.

Dnia 12 czerwca 1935 r.

2836

OGŁOSZENIA PRYWATNE

WEZWANIE DO ZGŁOSZENIA WIERYTELNOŚCI.

W sprawie firmy „Ropa i Gaz” Przedsiębiorstwo dla Przemysłu Naftowego, Gazów ziemnych i Gazoliny Ski z ogr. odpow. w likwidacji Lwów, Mickiewicza 10, wzywa likwidator ewentualnych wierzycieli powyższej firmy do zgłoszenia swoich wierzytelności do firmy w terminie 3 miesięcy pod jego adresem.

Inż. Chaim Seidmann

likwidator firmy

we Lwowie, Mickiewicza 10.

